



■ Optimisty u wybrzeża Gdyni. Ten widok cieszył oczy wszystkich

Dużo nas...

Kiedy rozpoczynały się mistrzostwa Polski w klasie Star – kończył się właśnie Puchar Trenerów w klasie Optimist. Na kei w Gdyni doszło do spotkania dwóch żeglarskich pokoleń. Najmłodszy uczestnik Gdynia Sai-

ling Days Filip Szmit miał 8 lat i żeglował na Optimiście. Najstarszy, 65-letni Jacek Ludwiczak, walczył na Starze.

Adepci mieli okazję podziwiać najbardziej doświadczonych i utytułowanych. Mateusz Kusznierewicz i Dominik Życki najpierw wy-

głosili prelekcję na temat zasad i etyki walki regatowej, a później złożyli kilkaset autografów na żaglach swoich najmłodszych fanów. Ponoć dakronz podpisem mistrza ma pracować lepiej! W bardzo licznej flocie taki talizman jest na wagę złota!

Trzeba też przypomnieć, że na Zatoce Gdańskiej w ramach Gdynia

Sailing Days rywalizowało aż 318 zawodników i zawodniczek w klasie Optimist. Ta liczba sprawiła, że były to najliczniej obsadzone regaty tego lata w Polsce. Żeglarze z Grupy A walczyli w trzech eliminacjach do ogólnopolskiej spartakiady młodzieży, a dziewczęta i chłopcy w Grupie B rywalizowali w kwalifikacjach do Pucharu Polski. W Grupie A świetnie żeglowali miejscowi z YKP Gdynia. Drugie miejsce w klasyfikacji Open zajęła Ewa Romianiuk. W Grupie B triumfował Jędrzej Gołębka z JKW Poznań. Młodzi żeglarze spod znaku Optimista wnieśli do imprezy Gdynia Sailing Days wiele wigoru i młodzieńczej radości. Było na co patrzeć i co podziwiać.

Marina Gdynia tętniła cały czas prawdziwie żeglarskim życiem, tym bardziej że imponująca była też liczba osób towarzyszących młodym żeglarzom. Trenerzy i rodzice wyglądali na równie zaaferowanych, jak ich pociechy. Podczas Żeglarskich Dni Gdyni zorganizowano jeszcze regaty o Puchar Miasta Gdyni w klasach Laser, Laser Radial, Laser 4.7 i Europa. W 25. regatach organizowanych przez MKŻ Arka Gdynia wystartowało kolejnych ponad 150 żeglarzy.

MIASTO ŻAGLI

Kilka miast chce mienić się żeglarską stolicą Polski. Nikt nie ma chyba wątpliwości, że w tym sezonie to Gdynia w pełni zasłużyła na tę nazwę. Oprócz regat żeglarskich zorganizowano dla turystów, jako dodatkowe atrakcje, wielkie Beach Party i niezwykle ciekawą inscenizację bitwy morskiej z pokazami sztucznych ogni.

Prezydent miasta Wojciech Szczurek i jego ludzie z szefem GOSIR-u Jerzym Jałoszewskim na czele zapowiadają, że Gdynia Sailing Days w tej formule będzie się rozwijała. Miasto też zyskuje, bo scenografia setek białych żagli u jego wybrzeży to chyba najlepsza wizytówka dla turystów z całej Europy.

Po takich regatach marzenia dyrektora sportowego PZŻ Tomasza Chamery o organizacji w Polsce mistrzostw świata we wszystkich klasach olimpijskich w 2014 r. nabierają coraz realniejszego sensu.

Wyniki regat patrz:
www.gdyniasailingdays.org

■ Żagle z autografami Mateusza i Dominika mają ponoć tajemną moc

